

GŁOS



WOLNYCH POLAKÓW

NR 20/V 02 MAJA 2018 ROKU

Zło dobrem zwyciężaj, ale kiedy dobrzy ludzie nic nie robią zło zwycięża!



DZIERŻONIÓW W HOŁDZIE MARSZAŁKOWI PIŁSUDSKIEMU
- str. 2.



8. rocznica Katastrofy Smoleńskiej - str. 3.



Dzierżonów oddał hołd ofiarom Zbrodni Katyńskiej - str. 4.

Wielkanocne spotkanie w Dzierżonowie - poseł Michał Dworczyk spotkał się z wyborcami - str. 8.



DZIERŻONIÓW W HOŁDZIE MARSZAŁKOWI PIŁSUDSKIEMU

Ponad 50 osób zgromadziło się 19. kwietnia przed dzierżoniowską kamienicą w Rynku 55 na kameralnej uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej, poświęconej Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.



Tablica, która przygotowana została z okazji ubiegłorocznej 150. rocznicy urodzin Marszałka, a jej oficjalna prezentacja miała miejsce w grudniu 2017 roku, odsłonięta została w 99. rocznicę odbicia Wilna z rąk bolszewików.

Posterunek honorowy przed tablicą wystawili członkowie GRH 58. pułku piechoty i Związku Strzeleckiego



„Strzelec” Józefa Piłsudskiego. Poświęcenia tablicy dokonał ksiądz Jarosław Leśniak proboszcz parafii Maryi Matki Kościoła. W uroczystości, poprowadzonej przez Jarosława Kresę, uczestniczyli przedstawiciele środowisk patriotycznych ziemi dzierżoniowskiej, a także samorządowcy, na czele z burmistrzem Dzierżoniowa Dariuszem Kucharskim oraz wójtem

gminy Łagiewniki Januszem Szpotem. Głos w trakcie uroczystości zabrał także szef biura poselskiego ministra Michała Dworczyka – Janusz Maniecki. Tablicę odsłoniło troje przedstawicieli najmłodszego pokolenia

– kilkuletni Michał, Dominika oraz Ewa.

Taka forma przypomnienia postaci Marszałka była realizacją jednego z punktów programu obchodów 100-lecia odzyskania Niepodległości przez Polskę, przygotowanego przez społeczny komitet oraz Klub 5. Grudnia, GRH 58 pułku piechoty i Obywatelski Ruch Patriotyczny.

Data odsłonięcia tablicy nie była przypadkowa. 19 kwietnia 1919 roku Wojsko Polskie wkroczyło do Wilna zajętego wówczas przez bolszewików. Jednym z pierwszych polskich żołnierzy wkraczających do Wilna był wówczas Aleksander Hryniewicz, późniejszy ostatni adiutant Marszałka Józefa Piłsudskiego, a po wojnie... mieszkaniec ziemi dzierżoniowskiej.



Zwycięska wyprawa wileńska była jedną z najważniejszych polskich operacji w pierwszych etapach wojny z czerwoną Rosją. Po zdobyciu miasta zorgani-

czas panowała przed cudownym obrazem tak opisał naoczny świadek, Tadeusz Święcicki:

„Wielki szloch tego tłumu, klęczącego na ulicy. Spojrzałem na Komendanta. Stał twarzą zwrócony do obrazu, oparty na szabli, naszożony i... spod naszożonych brwi ciężka łza spływała mu na wąsy. Śmigły za nim miał jakiś nerwowy tick na twarzy. Twarz drgała i też łzy ciekły mu po twarzy. A Belina beczał po prostu jak smaracz...”

Jak ważne dla Marszałka było tamto wileńskie zwycięstwo z roku 1919 niech świadczy fakt, że tuż przed śmiercią tak pisał, wyrażając swoją ostatnią wolę: ”Nie wiem czy nie zechcą mnie pochować na Wa-



zowano tam defiladę oraz dziękczynne uroczystości w Ostrej Bramie. Atmosferę, jaka wówczas

welu. Niech! Niech tylko moje serce wtedy zamknięte schowają w Wilnie gdzie leżą moi żołnierze, co w kwietniu 1919 roku mnie jako wodzowi Wilno jako prezent pod nogi rzucili.”

J. Kresa



Edward Słoński

Brygadier Piłsudski

Kto, jak on, nasz brygadier Piłsudski,
Polskę w sercu, śmierć w tornistrze nosił,
kto, jak on, u Boga wyprosił,
by stąd odszedł najeżdźca kałmucki?
Kto, jak on, z Bogiem tak się targował
pod Łowczówkiem z krzywą szablą w rękę
o tę Polskę, pełną krwi i jęku,
O tę Polskę, którą wróg rabował?

8. rocznica Katastrofy Smoleńskiej - 10.04.2018.

To jest dzień zwycięstwa ludzi, którzy tu są. Oni mogą powiedzieć, że warto walczyć...

Szanowni państwo, to 96 marsz. Tyle marszów ile ofiar katastrofy smoleńskiej. To jest pierwsza przesłanka, pierwsza choć nie decydująca, na której mogą dzisiaj powiedzieć, że jeśli chodzi o te marsze, które były organizowane co miesiąc, to jest to marsz ostatni. Kończymy. Ale przede wszystkim dlatego, że doszliśmy do celu. Tam już odsłonięto pomnik, w pięknym miejscu na placu Piłsudskiego. Stoi postument w miejscu przyszłego pomnika Lecha Kaczyńskiego i ten pomnik jest już przygotowany. Tylko względy techniczne spowodowały, że nie mógł być odsłonięty 10 listopada - mówił Jarosław Kaczyński po ostatnim Marszu Pamięci podczas obchodów 8. rocznicy katastrofy smoleńskiej.



10. kwietnia 2018 roku, osiem lat po tragicznej sobocie, uroczystą mszą św. środowiska prawicowe Dzierżoniowa i innych miast upamiętniły największą polską tragedię po zakończeniu II wojny światowej. Ci z nas, którzy nie pojechali do Warszawy, przybyli o godz. 18.00. do kościoła pw. św. Jerzego, by modlić się za dusze wszystkich poległych pod Smoleńskiem. Mszy św. przewodniczył ks. Janusz Krzeszowiec, którego homilia była dla nas drogowskazem na przyszłość, nauką na najbliższe miesiące i lata.

Ten kapłan wspierając nas od 2010 roku doprowadził do „cudu” zjednoczenia lokalnej prawicy, wspierał nas duchowo i pomagał nam w trudnych, kryzysowych momentach działalności. Obecnie ks. Janusz jest proboszczem w Walimiu, ale jak zwykle nie odmówił prośbie odprawienia tej wyjątkowej mszy św. Po zakończeniu przeszliśmy do przedsionka kościoła, gdzie znajduje się „nasza” tablica smoleńska, ufundowana ze zbiórki społecznej i poświęcona 11. listopada 2011 roku. Była pierwszą na Dolnym Śląsku upamiętniającą tragedię smoleńską.

W swoim krótkim wystąpieniu przypominałem historię naszych dzierżoniowskich miesięcznic – rozpoczynaliśmy spotkania w kilkuosobowej grupie, która po połączeniu się środowisk patriotycznych, dzisiaj liczy znacznie ponad kilkadziesiąt osób. Odczytałem też mój tekst, wygłoszony w samorządzie powiatowym kilka dni po katastrofie (<http://pisdzierzoniow.pl/teksty/10kwietnia.pdf>).

Dziękujemy księdzu Januszowi oraz wszystkim uczestnikom dzierżoniowskiej uroczystości za liczną obecność na uroczystości.

Obiecujemy, że będziemy spotykać się każdego 10. miesiąca na modlitwie w intencji zmarłych w katastrofie smoleńskiej tak długo, aż zostanie wyjaśniona przyczyna tragedii.

„Człowiek żyje tak długo, jak długo trwa pamięć o nim”.

Janusz Maniecki

Biuletyn „Głos Wolnych Polaków”.

Redakcja: Kazimierz Janeczko - redaktor, Janusz Maniecki, Piotr Chaloński (zdjęcia), Piotr Pieszczoł, Ireneusz Wagnerowski. Kontakt: Janusz Maniecki - klubgp.ddz2@wp.pl

Wydawca: Klub Gazety Polskiej Dzierżoniów II.

Biuletyn wewnętrzny na potrzeby członków i sympatyków Klubu GP.

<http://www.klubygyp.pl/kategoria/kluby/dzierzoniow-2/>

© Wszystkie prawa zastrzeżone.



Dzierżoniów oddał hołd ofiarom Zbrodni Katyńskiej

Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej – polskie święto obchodzone co roku 13 kwietnia, uchwalone 14 listopada 2007 roku poprzez aklamację Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w celu oddania hołdu ofiarom Zbrodni Katyńskiej.

rektora tej szkoły.

Wprowadzenie do historii Zbrodni Katyńskiej wygłosił wybitny opozycjonista z lat osiemdziesiątych p. Mateusz Cegiłka, inicjator sprowadzenia do Dzierżoniowa w 1995 roku ziemi z Katynia, miejsca uświe-



Pani Ludmiła Błażejczak, przedstawicielka Dolnośląskiej Rodziny Katyńskiej, zwracając się do młodzieży powiedziała – **spotykamy się dzisiaj w tym miejscu po raz kolejny, spełniając tym samym wolę, zapisaną jednym słowem „Pamiętajcie!”, które jest testamentem zamordowanych strzałem w tył głowy w Katyniu, Charkowie, Bykowni i Miednoje. To na was spoczywa teraz obowiązek pamięci o Nich”.**

conego krwią męczeńską Polaków. Wspomnienie historyczne o Katyniu przedstawił uczeń ZS nr 3 Adrian Kozak, powiedział min.: *Wiosną 1940 r., wykonując uchwałę Biura Politycznego KC WKP(b) z 5 marca 1940 r., sowiecka policja polityczna – NKWD ZSRS – wymordowała blisko 22 tys. obywateli Rzeczypospolitej. Było wśród nich 14,5 tys. jeńców wojennych – oficerów i policjantów – z obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie oraz 7,3 tys. więźniów*



13 kwietnia w Dzierżoniowie w 78. rocznicę Zbrodni Katyńskiej i 23. rocznicę złożenia Urny z Ziemią z Cmentarza w Lesie Katyńskim pod płytą Pomnika Losów Ojczyzny spotykamy się w tym miejscu, aby oddać hołd ofiarom ludobójstwa katyńskiego.

Uroczystość rozpoczęła się od śpiewaniem przez zgromadzonych hymnu państwowego oraz wysłuchaniem wiersza pt. *Katyn* recytowanego przez Marcelinę Burczak uczennicę ZS nr 3, przy akompaniamencie p. Jarosława Rasia, wicedy-

aresztowanych w okupowanej przez ZSRS wschodniej części Polski. Oficerów z obozu kozielskiego rozstrzelano w Katyniu, tych ze Starobielska – w Charkowie, natomiast policjantów z Ostaszkowa – w Kalininie. Egzekucję więźniów przeprowadzono w więzieniach w Mińsku, Kijowie, Charkowie i Chersoniu. Władze ZSRS postanowiły zgładzić tysiące bezbronnych jeńców, ponieważ nie ulegli oni prowadzonej wobec nich propagandzie i pozostali żarliwymi patriotami, gotowymi walczyć z sowieckim okupantem o wolną Polskę. Po zakończeniu wystąpienia Edyta

Botuszan, Aleksandra Kołodziej i Karolina Sośniak, wykonały wzruszającą pieśń Lecha Makowieckiego „*Katyn 1940. Ostatni list...*”.

Kolejnym punktem bogatego programu uroczystości było złożenie wieńców, wiązanek kwiatów oraz zapalenie zniczy pamięci przed Pomnikiem Losów Ojczyzny przez przedstawicieli samorządu, związków kombatanckich, stowarzyszeń i związków zawodowych, delegacji szkół, przedstawicieli służb mundurowych i biur poselskich min. przez dyrektora biura poselskiego ministra Michała Dworczyka, Janusza Manieckiego, delegacji PiS oraz prezesa Obywatelskiego Ruchu Patriotycznego w Dzierżoniowie Ireneusza Wagnerowskiego.

Dzisiejsze uroczystości to jedno z wielu bardzo ważnych wydarzeń, organizowanych w Dzierżoniowie

dziesięciolecia kobiety, których mężowie trafili do rosyjskiej niewoli we wrześniu 1939 roku, gdzie przepadli bez wieści. Na uroczystości widziałem dzieci, młodzież, dorosłych i weteranów – można powiedzieć sztafetę pokoleń, która przekazuje sobie wiedzę o naszej niełatwej historii, jednocześnie uczy patriotyzmu i miłości do Ojczyzny. *„Dziś Katyn to przede wszystkim obowiązek pamięci o ludziach, którzy za niezłomną wierność Polsce zapłacili życiem. To nakaz ustalenia nazwisk 3870 ofiar barbarzyńskiego mordu, które do dziś pozostają bezimiennie (rozstrzelani w Mińsku). To dążenie do wyświetlenia pełnej prawdy o mechanizmach zbrodni i jej sprawcach. Bo bezimiennie nie mogą pozostać nie tylko ofiary, ale i kaci. Musimy wreszcie doprowadzić do uznania przez organy wymiaru sprawiedliwości Rosji zamordowa-*



w ramach obchodów 100. lecia odzyskania niepodległości - powiedział rzecznik prasowy UM Rafał Piłśniak. W trakcie uroczystości przypomniałem sobie słowa Ada-

nych w Katyniu i innych miejscach za ofiary zbrodni ludobójstwa, zbrodni wojennej i zbrodni przeciwko ludzkości, a także do przyznania zamordowanym statusu ofiar represji politycznych” - czytamy na stronach serwisu katyn.ipn.gov.pl. Spełnienie tych postulatów to gwarancja dościa do prawdy i utrwalenia w pamięci Polaków ludobójstwa dokonanego przez Rosjan na elicie II RP w Katyniu, pomordowanych przez komunistów Żołnierzach Wyklętych, ludobójstwa dokonanego przez Ukraińców na Polakach na Wołyniu, pomordowanych w stanie wojennym, tragicznie zmarłych w katastrofie smoleńskiej i innych ofiarach totalitarnego systemu. Nadal aktualne są słowa św. Jana Pawła II, który powiedział: Tylko prawda wiedzie do życia w całkowitej wolności. Celem każdego człowieka powinno być życie w prawdzie.



ma Mickiewicza *„Jeśli zapomnę o nich, Ty Boże na niebie zapomnij o mnie...”*. Słowa tej z serca płynącej modlitwy odmawiały pokolenia Polaków. Powtarzały ją przez

Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie...

Kazimierz M. Janeczko

8. rocznica Tragedii smoleńskiej - Dzierżoniowianie na uroczystościach odsłonięcia pomnika w Warszawie

Główne obchody 8. rocznicy katastrofy smoleńskiej odbyły się w Warszawie. Swoje wystąpienie miał zaplanowane m.in. prezydent Andrzej Duda oraz prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński.



Uroczystości kolejnej rocznicy Tragedii Smoleńskiej rozpoczęły się rano, a zakończyły późnym wieczorem. Najważniejszym punktem obchodów było uroczyste odsłonięcie pomnika ofiar. Ponadto jak zapowiedziano, to właśnie dzisiejsza, 96. miesięcznica smoleńska była tą ostatnią. Do odsłonięcia monumentu zostały zaproszone wszystkie rodziny ofiar, w odsłonięciu uczestniczyli m.in. Jarosław Kaczyński, Marta Kaczyńska, Małgorzata Wassermann, Ewa Kochanowska, Andrzej Melak, Ewa Kochanowska. Następnie pomnik został poświęcony przez metropolicę warszawskiego kard. Kazimierza Nycza.



Pomnik Ofiar Tragedii Smoleńskiej 2010, autorstwa Jerzego Kaliny, stanął na obszarze zielonym między placem Piłsudskiego a ul. Królewską.

Po krótkiej przerwie w oficjalnych uroczystościach, uczestnicy udali się na Mszę św. w Archikatedrze pw.

św. Jana Chrzciciela w Warszawie. We Mszy św. brali udział m.in. Jarosław Kaczyński, premier Mateusz Morawiecki oraz członkowie rządu i prezydent z małżonką.

Podczas homilii na Mszy św. bp. Michał Janocha, oprócz wspo-

mnienia ofiar, mówił o „czarnych marszach”, bolszewickiej Rosji i nazistowskich Niemcach, pytał – Quo vadis Polonia?”

Po Mszy św. ruszył „Marsz Pamięci”, który skierował się przed Pałac Prezydencki. Tam prezes PiS zapowiedział, że w 8. rocznicę i 96. miesięcznicę kończą się marsze każdego 10. dnia miesiąca.

- To 96. marszów, tyle marszów, ile ofiar katastrofy. To pierwsza przesłanka, jeśli nie decydująca, dzięki której mogę powiedzieć, że marsze organizowane co miesiąc kończymy – powiedział Jarosław Kaczyński, a później dziękował po

kolei osobom, które pomagały przy ich organizacji.

Prezes PiS zwrócił się bezpośrednio do Antoniego Macierewicza. „Chcę podziękować, choć to nie była Jego główna rola, Antoniemu Macierewiczowi. Wiele lat ciężkiej



pracy, było mnóstwo eksperymentów, hipotez, ale Jego stalowa wola doprowadziła do tego, że jesteśmy bliżej prawdy – mówił o byłym szefie MON.

Zakończenie obchodów miało miejsce na pl. Piłsudskiego, gdzie złożono kwiaty przy pomniku, a głos ponownie zabrał Jarosław Kaczyński, dziękując powtórnie Radiu Maryja i o. Rydzyskiemu za modlitwę w inencji zmarłych.

Na uroczystości przyjechali ludzie z różnych stron Polski, by oddać hołd zmarłym. Również z Ziemi Dzierżoniowskiej i Kłodzkiej przybyło kilkadziesiąt osób, by wziąć udział w odsłonięciu pomnika ofiar Tragedii Smoleńskiej; byli to człon-



kowie i sympatycy Prawa i Sprawiedliwości, Ruchu Społecznego im. Lecha Kaczyńskiego, Klubu Gazety Polskiej II i Obywatelskiego Ruchu Patriotycznego.

Wiązankę kwiatów przy odsłoniętym pomniku złożyły w ich imieniu przewodniczące Ruchu Społecznego im. Lecha Kaczyńskiego Ziemi Dzierżoniowskiej i Kłodzkiej – Irena Bukalska i Krystyna Śliwińska

Irena Bukalska

MARCIN WOLSKI Na śmierć Prezydenta Kaczyńskiego

Mediom

Prawdę mając na ustach, a kłamstwo w kieszeni, będąc zgodni ze stadem, z rozumem w konfliktcie, dzisiaj lekko pobledli i trochę strapieni, jeśli chcecie coś zrobić, to przynajmniej milczcie!

Nie potrzeba łez waszych, komplementów spóźnionych. Waszej czerni, powagi, szkoda słów, nie ma co, dzisiaj chcemy zapomnieć wszystkie wasze androny, wasze żarty i kpiny wylewane przez szkło.

Bo pamięta poeta, zapamięta też naród wasze jady sączone bez ustanku, dzień w dzień. Bez szacunku dla funkcji, dla symbolu, sztandaru... Karlecie, pętki, rośnie zaś Jego cień!

Od Okęcia przez centrum, tętnicami Warszawy, Alejami, Miodową i Krakowskim Przedmieściem jedzie kondukt żałobny, taki skromny, choć krwawy. A kraj czuje - prezydent znowu jest w swoim mieście.

Jego wielkość doceni lud w mądrości zbiorowej. Nie potrzeba milczenia mająć fałszu mdłą nutą. Na kolana, łajdaki, sypać popiół na głowę! Dziś możecie Go uczić tylko wstydu minutą!

Golgota

Z nieludzkiej ziemi, tam, gdzie grób pod nowym grobem się ugina, gdzie złomu kłęb i trupi smród - idzie od roku - jak dziewczyna... idzie półnaga, całkiem bosa, przez drogi nienawistne. Koronę z cierni ma we włosach dziewięćdziesięciu sześciu istnień.

Bez twogi wciąż wytrwale prze, mimo że tyłu jej ubliża, szydzą z niej w nocie oraz dnie zawzięte hordy wrogów krzyża. Zagłusza ją medialny gwar, nie pokazują jej dzienniki, czasem odbiją ujrzysz twarz w chusteczce świętej Weroniki, Lecz gdy upada, milion rąk unosi ją nad zapomnienie, silniejszą każdą polską łzą i każdym polskim serca drgnięciem, Nie daje się zdeptać wrogom, że wygra - wie od dawna, więc idzie tak krzyżową drogą ostatnia polska święta - Prawda.

PRESJA - JEDYNA DROGA OSIĄGANIA CELÓW?

W ostatnim numerze „Gazety Wolnych Polaków” opisano szczegółowo walkę spółdzielców Osiedla Różanego z Zarządem Spółdzielni Mieszkaniowej w Dzierżonowie. Nie sadiłem, że w tak krótkim czasie powrócę na łamach naszego biuletynu do tego tematu. Jednak życie pisze swoje scenariusze i trzeba się do nich stosować.

1. Krótkie résumé.

Dla Czytelników „Gazety Wolnych Polaków”, którzy z różnych powodów nie znają przebiegu sporu grupy spółdzielców z Zarządem Spółdzielni Mieszkaniowej o niedopuszczenie do budowy kolejnego budynku mieszkalnego wciśniętego w istniejącą zabudowę Osiedla Różanego przedstawię krótkie streszczenie artykułu zatytułowanego „Bliżej spółdzielców”: Zarząd miejscowej Spółdzielni Mieszkaniowej podjął decyzję o postawieniu kolejnego budynku mieszkalnego pomiędzy i tak już gęstą zabudowę osiedla. Kilkuset mieszkańców Osiedla Różanego podpisało list protestacyjny, w którym wyrażono szereg zastrzeżeń związanych z realizacją tej inwestycji. Na zebraniu protestujących spółdzielców z Zarządem SM zgłoszono szereg uwag dotyczących tej bardzo kontrowersyjnej decyzji. Prezes Zarządu SM podczas kilkugodzinnej dyskusji przekonywał zebranych, że nie zmieni swojej decyzji. Spółdzielcy opuszczali zebranie bardzo niezadowoleni i oświadczyli, że w dalszym ciągu będą podejmować różne, dopuszczalne prawem działania, aby zablokować kontrowersyjną budowę. Chętnych do poznania całości sprawy odsyłam do wspomnianego wyżej artykułu opublikowanego w poprzednim numerze GWP.



2. Presja jest konieczna.

Zdeterminowana postawa protestujących spółdzielców, którzy nie chcieli zgodzić się na pogorszenie otoczenia swoich mieszkań w wyniku budowy nowych budynków wciskanych „na siłę” w istniejącą zabudowę kosztem likwidacji terenów zielonych przyniosła w końcu pozytywny wynik. Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej pismem, które dotarło do zainteresowanych spółdzielców poinformował, że rezygnuje z budowy kolejnego budynku na Osiedlu Różanym. Już budowa budynku nr 46 na tym osiedlu pogorszyła warunki zamieszkania w otoczeniu nowego budynku mieszkalnego. Przy „okazji” zlikwidowano 2 boiska sportowe dla dzieci i młodzieży – trawiaste do piłki nożnej i asfaltowe do koszykówki. Prezes Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej zapowiadał na tym „słynnym zebraniu” dalszą likwidację terenów zielonych na potrzeby parkingów. Chcę powiedzieć, że na dzierżonowskich osiedlach istnieje problem braku parkingów i rozumieć kłopoty posiadaczy samochodów z ich parkowaniem. Jednak rozwiązanie problemu parkingów w drodze budowy nowych budynków wielorodzinnych – tak twierdził Pan Prezes – jest identyczne gaszeniem pożaru benzyną. Przecież wiadomo, że nowe budynki i nowi lokatorzy to dalszy wzrost zapotrzebowania na miejsca parkingowe. W znanym wywiadzie dla TV Sudecka Prezes obiecywał wybudowanie ok. 300. nowych miejsc parkingowych, tylko problem w tym, że wiązałyby się to z likwidacją kolejnych terenów zielonych, a nie wszystkie wskazane przez Prezesa tereny należą do Spółdzielni Mieszkaniowej. Przypomina się znana z literatury polskiej scena, kiedy to imię pan Zagłoba ofiarował królowi szwedzkiemu Inflanty. Przedstawiciele protestujących spółdzielców rozmawiali w tej sprawie z burmistrzem Dariuszem Kucharskim, który w większości unikał jednoznacznych odpowiedzi odsyłając protestujących do prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej. Spółdzielcy jeszcze raz stwierdzili, że zrobią wszystko, aby

kontrowersyjna budowa się nie rozpoczęła. Protest spółdzielców był mocno wspierany przez wspólnoty mieszkaniowe, które administrują budynkami zlokalizowanymi tuż obok planowanej inwestycji. Tak nawiasem mówiąc Pan Prezes SM bardzo nie lubi tych wspólnot, czemu często dawał wyraz w swoich wypowiedziach.

Dzierżonów 09.04.2018r

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
w Dzierżonowie
58-200 DZIERŻONÓW
ul. Jana 20
tel. 74 831 44 73, fax 74 831 79 20
000492894

2. dz. EG-11434/2018

**Mieszkańcy
Osiedla Różanego**

Dotyczy : Zmiany planów inwestycyjnych Spółdzielni w zakresie budowy kolejnego nowego budynku wielorodzinnego.

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Dzierżonowie informuje, że w związku z powstaniem nowych możliwości lokalizacji kolejnego nowego spółdzielczego budynku wielorodzinnego poza osiedlem Różanym w dniu dzisiejszym wycofany został z Urzędu Miasta Dzierżonowa wniosek o wydanie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu pod wcześniej planowaną budowę nowego budynku wielorodzinnego na osiedlu Różanym przy ul. Sikorskiego pomiędzy budynkami nr 1 i 6.

Wygenerowanie i możliwość uzyskania wcześniej nieosiągalnych lokalizacji było możliwe dzięki aktywnemu włączeniu się w tą sprawę przyszłych właścicieli nowych mieszkań oraz Rady Nadzorczej i Zarządu Spółdzielni.

W związku z powyższym nowy spółdzielczy budynek wielorodzinny nie będzie budowany na osiedlu Różanym.

Sporządził :
Administrator osiedla
Krzysztof Ruzanica

Z powołaniem :
PREZES
Spółdzielni Mieszkaniowej
w Dzierżonowie
mgr inż. Daniel Kolinko

ZASTĘPCA PREZESA
ds. technicznych
inż. Wojciech Szupiel

3. List Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej.

W dniu 09.04.2018 roku Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Dzierżonowie skierował do mieszkańców Osiedla Różanego pismo dotyczące zmiany planów inwestycyjnych Spółdzielni w zakresie budowy kolejnego nowego budynku wielorodzinnego, w którym informuje, że interesujący nas budynek spółdzielczy nie będzie budowany na Osiedlu Różanym. Na tym należałoby zakończyć sprawę, ale forma i treść listu budzą duży niesmak, szczególnie wśród spółdzielców zainteresowanych opisanym konfliktem. Zarząd pisze w nim, że dzięki Zarządowi Spółdzielni, który przez wiele miesięcy rozmów nie widział innej lokalizacji dla tego bloku mieszkalnego, dzięki Radzie Nadzorczej Spółdzielni, która jako organ przedstawicielski nie pofatygowała się, aby w tym okresie porozmawiać z protestującymi spółdzielcami oraz dzięki jakimś enigmatycznym przyszłym właścicielom nowych mieszkań udało się zmienić lokalizację spornego budynku. Nie ma w tym liście ani słowa o petycji podpisanej przez kilkuset /około 500/ spółdzielców protestujących przeciwko tej inwestycji. Nie wspomina się w nim także o udziale grupy protestujących spółdzielców w sesji Rady Miejskiej Dzierżonowa poświęconej kontrowersyjnej budowie, o rozmowach na ten temat z burmistrzem Dzierżonowa, o wielokrotnych próbach rozmowy z Prezesem SM. Po co o tym wspominać, przecież „murzyn zrobił swoje, murzyn może odejść”. W ten sposób Prezes Zarządu SM pokazał w sposób niekoniecznie przypadkowy, że w naszej Spółdzielni pojęcie demokracji spółdzielczej nie istnieje. Potem są pretensje, że spółdzielcy nie są zainteresowani udziałem w zebraniach różnych gremiów spółdzielni. I znowu chciałoby się zapytać – czyja to jest spółdzielnia. A na koniec Panie Prezesie – Zarząd i pracownicy naszej Spółdzielni utrzymywani są z naszych opłat, proszę o tym pamiętać i wykazywać spółdzielcom należny im szacunek.

PePe.

Zbliżają się jesienne wybory samorządowe...

W końcu października lub w pierwszą niedzielę listopada będziemy wybierać nowych (starych?) burmistrzów, wójtów oraz radnych do rad powiatu i gmin. Zgodnie z przyjętą przez parlament nową wyborczą ordynacją czekają nas pewne zmiany w sposobie organizowania i prowadzenia akcji wyborczej oraz w samym procesie głosowania. Warto je tutaj przedstawić:



1. Nowa kadencja władz samorządowych wszystkich szczebli trwać będzie pięć lat, a nie cztery jak dotychczas.
2. Od 2018 roku zaczyna obowiązywać zasada dwukadencyjności dla prezydentów miast, burmistrzów i wójtów. Nadal obowiązuje druga tura wyborów burmistrzów i wójtów w gminach, w których w pierwszej turze żaden kandydat nie przekroczy 50% zdobytych głosów. (ponowne głosowanie odbędzie się dwa tygodnie później).
3. W gminach powyżej 20 tys. mieszkańców (w naszym przypadku w Dzierżonowie i Bielawie) wybierać będziemy według zasady proporcjonalności głosów – a więc głosować będziemy na listy komitetów wyborczych, a nie jak w 2014 roku na kandydatów z jednomandatowych okręgów wyborczych. Obecne rady gmin dokonały podziału swych miast na cztery okręgi wyborcze, z których wybierać będziemy – w trzech po pięciu radnych, a z jednego – sześciu. W każdym z tych miast wybierzemy więc 21 radnych.
4. Radę powiatu wybierać będziemy, podobnie jak w 2014 roku, według zasady proporcjonalności głosów, z tym, że liczba radnych powiatowych ulega zmniejszeniu – będzie ich obecnie 21, a nie jak poprzednio 23. Z okręgu I – Bielawa – wybierzemy 6 radnych, z okręgu II – Dzierżonów – 7 radnych, z okręgu III – obejmującego gminę Dzierżonów i Piszczycę – 4 radnych oraz z okręgu IV – obejmującego Łagiewniki, Niemcę i Piławę Górną – także 4 radnych.
5. Listy kandydatów komitetów wyborczych do powiatu i rad Dzierżonowa i Bielawy liczyć mogą maksymalnie o dwie osoby więcej niż liczba mandatów do zdobycia w danym okręgu. Będzie to więc – powiat – I - 8, II – 9, III – 6, IV – 6 oraz w Dzierżonowie i Bielawie odpowiednio 7 lub 8 kandydatów na daną listę w okręgu.
6. W gminach poniżej 20 tys. mieszkańców pozostają JOW-y (jednomandatowe okręgi wyborcze), co oznacza, że każdy komitet wyborczy może wystawić 15 kandydatów na radnych za swej listy, po jednym w każdym okręgu.
7. Jedna osoba nie może kandydować do dwóch szczebli samorządu jed-

nocześnie! Oznacza to, że wójt czy burmistrz walczący o reelekcję nie może być „lokomotywą” listy powiatowej swojego lub innego ugrupowania. Do 2014 roku burmistrzowie i wójtowie otwierali listy kandydatów do powiatu, startując jednocześnie na wójta czy burmistrza. Zdobywali mandat powiatowy i jednocześnie wygrywali w swej gminie, a następnie „oddawali” swe miejsce w radzie powiatu kolejnej osobie z listy wyborczej. W efekcie wyborcy pośrednio „wybierali” inną osobę niż wskazywali na karcie wyborczej.

8. Organizacją, przebiegiem i kontrola prawidłowości procesu wyborczego kierować będą nowi komisarze wyborczy w 100 okręgach (odpowiadają one obszarem okręgom senackim). Komisarz wyborczy dla powiatów dzierzoniowskiego, ząbkowickiego i kłodzkiego będzie miał siedzibę w Wałbrzychu. W gminach wspierać go będą specjaliści urzędnicy wyborczy, w liczbie proporcjonalnej do liczby mieszkańców. Urzędnicy w gminach pełnić będą tylko rolę pomocniczą, a nie kluczową jak poprzednio (np. sekretarze gmin). Przebieg wyborów musi być nagrywany i monitorowany. Komisje wyborcze liczyć będą dwa razy więcej osób niż poprzednio (a więc np. 18 osób zamiast 9 jak do tej pory) i składać się będą z dwóch – komisji ds. przeprowadzenia wyborów i komisji ds. liczenia wyników wyborów. Pierwsza będzie stała w lokalu wyborczym podczas procesu głosowania, druga będzie liczyć wyniki wyborów już po zamknięciu lokali wyborczych. Dotąd obie funkcje pełnili członkowie

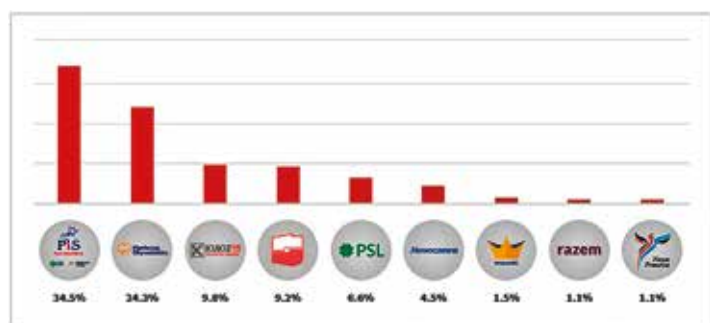


tej samej komisji.

9. Komisje wyborcze w pierwszej kolejności przyjmują i podpisują papierowe protokoły a dopiero potem wyniki z poszczególnych komisji zapisane zostaną elektronicznie. Protokoły papierowe muszą być przechowywane minimum 5 lat.

A poza tym – musimy jeszcze lepiej niż w 2015 roku przypilnować prawidłowości przebiegu tych wyborów Szanowni Państwo...

Janusz Maniecki



Najnowszy sondaż potwierdza przewagę Prawa i Sprawiedliwości nad pozostałymi ugrupowaniami parlamentarnymi. Partia Jarosława Kaczyńskiego jest na pierwszym miejscu sondażu IBRS przeprowadzonego dla Onetu. Najnowsze badanie preferencji wyborczych wystawia z kolei drugą ocenę partii Nowoczesna.



POLECAMY

niezależna.pl



Wielkanocne spotkanie w Dzierżoniowie - poseł Michał Dworczyk spotkał się z wyborcami.



Dość późno, bo kilka tygodni po Wielkanocy, ale jednak doszło do skutku poświęteczne „jajeczko” tradycyjnie organizowane przez posła Michała Dworczyka dla swoich współpracowników z terenu pięciu powiatów. Zebrani w gościnnych progach pensjonatu ZS nr 2 ze zrozumieniem przyjęli kwietniowy termin spotkania. Liczne obowiązki szefa Kancelarii Premiera naturalną kolejną rzeczą ograniczają możliwości odwiedzania okręgu przez posła Michała Dworczyka. Mimo tego ponad 100 osób powitało Pana Ministra w niedzielny poranek. Honorowym gościem był JE Ksiądz Biskup Ignacy Dec, nie brakło kilku burmistrzów i proboszczów, oraz kierowników instytucji państwowych i samorządowych z wicewojewodą Kamilem Zielińskim na czele. Wysłuchaliśmy słów Pana Ministra, który potwierdził swój dalszy związek z okręgiem wałbrzyskim. Duchowego wsparcia udzielił wszystkim Ksiądz Biskup, a potem przyszedł czas na pyszny żurek oraz... kularowe rozmowy trwające ponad dwie godziny...

Janusz Maniecki



Ireneusz Wagnerowski Nasze symbole i barwy

Wzleciał w niebo orzeł biały
jego lot był wysoki i szybki
leciał długo kreśląc granice
swojego terytorium sięgającego od gór do morza

Nie był to lot ani łatwy, ani bezpieczny
w jego trwaniu atakowany był przez inne orły
których zamiarem było złamanie nakreślonych granic
w walkach dolne pióra orła białego
od poniesionych ran nasiąknęły krwią czerwoną
i wrócił do gniazda zwycięski Orzeł Biały
a barwy Jego były biało-czerwone.

20 kwiecień 2018

**2 maja Dzień Flagi.
11 listopada - 100. Rocznica
Odzyskania Niepodległości
Rzeczypospolitej Polskiej.
Polacy, wywieśmy flagi!**



Prosimy, aby flagę biało-czerwoną wywiesić za oknem, na balkonie albo po prostu, włożyć w odpowiedni uchwyt zamontowany na elewacji, 2 maja a zdjęć 11 listopada. Niech będzie to wyraz naszej wdzięczności i radości z odzyskania niepodległości.

Władysław Bełza „Kto Ty jesteś? Polak mały!”

Kto ty jesteś?
Polak mały.

Jaki znak twój?
Orzeł biały.

Gdzie ty mieszkasz?
Między swemi.

W jakim kraju?
W polskiej ziemi.

Czym ta ziemia?
Mą Ojczyzną.

Czym zdobyta?
Krwią i blizną.

Czy ją kochasz?
Kocham szczerze.

A w co wierzysz?
W Polskę wierzę.

Czym ty dla niej?
Wdzięczne dziecię.

Coś jej winien?
Oddać życie.